

**Oświadczenie złożone
przez senatora Eryka Smulewicza
na 72. posiedzeniu Senatu
w dniu 17 marca 2011 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Podążając za głównymi europejskimi trendami (vide: Wielka Brytania, Francja, Niemcy) obniżono pewien czas temu wysokość minimalną kapitału zakładowego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i spółki akcyjnej. Przedstawiciele doktryny trafnie zauważyli, że kapitał zakładowy sam w sobie nie gwarantuje ochrony wierzycieli ani wypłacalności spółki. Czy w związku z tym planuje się dalsze obniżenie kapitału zakładowego, na przykład w spółce z o.o., do kwoty 0 zł? Kiedy ewentualnie takie plany przybiorą formę projektu ustawy?

Proszę też o wyjaśnienie wątpliwości, czy dalsze obniżanie kapitału zakładowego spółki z o.o. nie podważy sensu istnienia spółek osobowych. Umożliwienie łatwego stworzenia podmiotu prawa zapewniającego pełną zasłonę korporacyjną, to jest ochronę majątku wspólników przed wierzycielami spółki, sprawi, że tworzenie spółek osobowych straci całkowicie sens. Tymczasem sama idea spółki osobowej przewiduje, że powołuje się ją dla prowadzenia działalności gospodarczej lub innej, na stosunkowo małą skalę.

Formą prawną właściwą dla większych przedsięwzięć jest forma spółki kapitałowej. Czy komisja kodyfikacyjna dostrzega fakt, iż o ile wysoki kapitał zakładowy nie gwarantuje pełnej wypłacalności, o tyle czyni ją bardziej prawdopodobną, gdyż przedsiębiorca dysponujący większymi środkami z reguły jest poważniejszym kontrahentem i pewniejszym dłużnikiem?

Z poważaniem
Eryk Smulewicz